

JÓZEF WIŚNIEWSKI
ur. 1933; Świętochłowice



Miejsce i czas wydarzeń	Świętochłowice; dwudziestolecie międzywojenne; PRL
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów; dwudziestolecie międzywojenne; PRL; Świętochłowice; sport; działalność sportowa; Stefan Wiśniewski; Kościół katolicki; stosunki polsko-niemieckie na Górnym Śląsku; Związek Sokolstwa Polskiego; działalność patriotyczna

Ojciec został wyklęty przez niemieckiego księdza

W 1924 roku mój ojciec został oficjalnie wyklęty z Kościoła Katolickiego przez niemieckiego księdza, bo po I wojnie światowej, jak nastąpiła Polska niepodległa, jeszcze w parafiach byli księża niemieccy. Został wyklęty oficjalnie z ambony i kazano mu opuścić kościół w czasie mszy za to, że trenował dziewczęta „nagie” jak to ksiądz się wyraził. A z drugiej strony chodziło również o względy polityczne. Że nie to, że uczył dziewczęta półnagie, jak to ksiądz się wyraził, czy nagie, tylko dlatego, że był naczelnikiem Sokola i krzewił polskość. Także to miało podwójne znaczenie. I ojciec od tego czasu do kościoła nie chodził. Pierwszy raz, pamiętam, już po wyzwoleniu, na prośbę biskupa Adamskiego, który wiedział o tym, poszedł do kościoła bodajże w 1946 roku.

Data i miejsce nagrania	2015-03-09, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"